

Sygn. akt I C 95/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: protokolant sądowy Olga Kuna_ Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 grudnia 2013 r.

sprawy z powództwa A. S. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 150 000,00(sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 2) zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 1 506,79 (jeden tysiąc pięćset sześć złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3) ustala, że pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. będzie ponosił odpowiedzialność na przyszłość wobec powoda A. S. (1) za skutki wypadku z dnia 10 listopada 2008 roku;
- 4) w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- 5) zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. (1) kwotę 3 617,00(trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 6) nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 23 159,05 (dwadzieścia trzy tysiące sto pięćdziesiąt dziewięć złotych pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od których powód był zwolniony, w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 95/10

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 lutego 2010 roku powód A. S. (1) wniósł

o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie kwoty 161 106,79 zł., w tym kwoty:

- 150 000,00zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lutego 2009 roku do dnia zapłaty;

- 1 506,79 zł. tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty;

- 800,00zł. tytułem stałej renty, płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca, poczynając od daty wniesienia powództwa.

Ponadto powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, które mogą ujawnić się u powoda w przyszłości oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania wskazano, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 10 listopada 2008 roku, powód doznał bardzo poważnego uszkodzenia ciała, które spowodowało znaczny uszczerbek na zdrowiu i wywołało długotrwały rozstrój zdrowia. Odniósł szereg obrażeń ciała i ran twarzy, a w tym: dwukrotnego złamania kości czołowej po stronie prawej przechodzące przez górną krawędź oczodołu prawego, złamanie kości czołowej wgłębieniem fragmentu kostnego do jamy czaszki, złamanie przedniej i bocznej ściany zatoki szczękowej prawej (złamania zespołowego jarzmowo – oczodołowo – szczękowego) po prawej stronie, uszkodzenie mięśnia twarzowego, oderwania fragmentu małżowiny usznej, krwotok.

Obrażenia, jakich powód doznał w wyniku przedmiotowego wypadku stanowiły poważne zagrożenie zdrowia i życia powoda. Podniesiono, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 18 200,00zł., pomniejszoną o 50%, który to wskaźnik pozwany zastosował powołując się na przyczynienie się powoda do powstania/zwiększenia szkody. Ostatecznie wypłacił kwotę 9 100,00zł. (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-8).

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany ubezpieczyciel wskazał, że w toku postępowania prowadzonego w związku ze zgłoszoną przez powoda szkodą, przyznano mu zadośćuczynienie w kwocie 18 200,00zł. pomniejszone o 50% przyczynienie się powoda do szkody, w konsekwencji wypłacono powodowi kwotę 9 100,00zł. Zdaniem strony pozwanej – uznana i wypłacona powodowi kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru odniesionych obrażeń i krzywdy powoda poniesionych przez niego w związku z wypadkiem z dnia 11 listopada 2008 roku. Zdaniem pozwanego –kwota żądanego przez powoda w niniejszym postępowaniu zadośćuczynienia jest wygórowana zaś roszczenia odszkodowawcze są bezzasadne i nie udowodnione. Ponadto pozwany podniósł 50% przyczynienie się powoda do powstałej szkody z uwagi na brak zapięcia pasów bezpieczeństwa (odpowiedź na pozew k.64 - 73).

W toku postępowania strona powodowa podtrzymywała dotychczasowe żądania, zaś pozwany zakład ubezpieczeń konsekwentnie powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie w całości.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy dokonał wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym przejęcia (...) Spółki Akcyjnej przez Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną. Połączenie zostało dokonane w trybie art. 492§1ksh w zw. z art. 506§4ksh, poprzez przeniesienie całego majątku spółki przejmowanej, tj. (...) Spółki Akcyjnej na spółkę przejmującą, tj. Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną (postanowienie k. 180-183, odpis z Krajowego Rejestru Sądowego k. 184-189).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Do miesiąca listopada 2008 roku A. S. (1)(aktualnie lat 27), był osobą zdrową, sprawną, towarzyską, aktywną ruchowo. Studiował w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji w L., specjalność (...). Ukończył Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego. Swoją przyszłość zawodową wiązał z kopalnią węgla kamiennego z uwagi na wysokie zarobki. Pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego o powierzchni 15 ha. Trenował boks jako zawodnik G.Ł.. Lubił grać w piłkę nożną (zeznania powoda A. S. (1)k. 494v., zaświadczenie (...)i I w L., zaświadczenie (...)w Ł.k. 126 akt szkody, k. 13, zeznania świadków D. S.k.134, B. S.k.135).

W dniu 10 listopada 2008 roku powód A. S. (1)podróżował jako pasażer samochodem osobowym, którego kierowcą był K. S.. Powód zajmował w pojeździe miejsce na tylnej kanapie, za kierowcą, miał zapięte pasy bezpieczeństwa. W miejscowości Ł.(...)doszło do wypadku drogowego, kierujący samochodem marki M.nr rej. (...)K. S.jadąc drogą nr

(...)w kierunku L.nie zachował należytej ostrożności oraz nie dostosował prędkości i techniki jazdy do panujących warunków drogowych przez co zjechał do prawej krawędzi jezdni, a następnie do lewego rowu uderzając pojazdem w przeciwskarpę tego rowu, w wyniku czego nieumyślnie spowodował u przewożonego pasażera A. S. (1)obrażenia ciała w postaci urazu głowy, rany okolicy jarzmowo – skroniowej prawej, oderwania fragmentu prawej małżowiny usznej, obrzęku i krwiaka okularowego prawostronnego.

W samochodzie który uległ wypadkowi podróżowało pięć osób. F. G. siedział na tylnym siedzeniu na środku. Nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Na skutek wypadku doznał stłuczenia żeber i naciągnięcia kręgosłupa. Nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Wyszedł po wypadku przez tylne drzwi, po prawej stronie samochodu (zeznania świadka F. G. k.135).M. B. jechał w tym samochodzie jako [pasażer na tylnym siedzeniu, po prawej stronie za pasażerem, ogólnie nie doznał żadnych obrażeń. Nie miał zapiętego pasa bezpieczeństwa(zeznania świadka M. B. k. 135v. – 136). J. W. podróżował jako pasażer obok kierowcy, miał zapięte pasy bezpieczeństwa. Również nie doznał żadnych obrażeń (zeznania J. W. k. 137).Kierujący samochodem K. S. podczas wypadku doznał urazu kręgosłupa szyjnego, nosił z tego powodu kołnierz ortopedyczny (zeznania K. S. k.136).

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2009 roku Sądu Rejonowego w Lublinie, XVI Zamiejscowy Wydział Grodzki z siedzibą w Ł., K. S. został uznany winnym występku z art. 177§1k.k. (wyrok k.72 akt sprawy XVI K 115/09 Sądu Rejonowego w Lublinie, XVI Zamiejscowy Wydział Grodzki z siedzibą w Ł., dołączone akta szkody 455878).

Z miejsca wypadku powód został przewieziony do Izby Przyjęć Ogólnej (...) Publicznego Szpitala (...)w Ł., następnie został przyjęty do Kliniki Chirurgii Urazowej i Medycyny Ratunkowej. W ramach Szpitalnego Oddziału Ratunkowego u powoda wykonano tomografię komputerową głowy oraz zlecono konsultacje z zakresu chirurgii szczękowo – twarzowej oraz okulistyki. W dniu 12 listopada 2008r. powód został przeniesiony do Kliniki Chirurgii Szczękowo – Twarzowej. W dniach 30 listopada – 3 grudnia 2008roku powód przebywał w Klinice Neurochirurgii gdzie nie został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. W dniu 3 grudnia 2008r.ponownie został przyjęty do Kliniki Chirurgii szczękowo – Twarzowej, gdzie w dniu 4 grudnia 2008r. przeprowadzono zabieg repozycji, a następnie unieruchomienia odłamów kostnych. Na skutek urazu powód doznał: złamania kości czołowej z przemieszczeniem, złamania kości skroniowej, złamania kości w obrębie oczodołu prawego wszystkich ścian z przemieszczeniem, złamania szczęki prawej wszystkich ścian z przemieszczeniem, uszkodzenia tkanek miękkich twarzy – rozległe blizny, utraty fragmentu małżowiny usznej prawej ponadto wystąpiło podwójne widzenie, zaburzenie czucia i zaburzenie odwodzenia żuchwy. Powód został wypisany do domu w dniu 12 grudnia 2008 roku (karta informacyjne k. 21 – 38,opinia biegłego T. T.k. 156 – 157, dołączone akta szkody numer 6455878).

W marcu 2010 roku we Wschodnim Centrum (...) w Ł. powód przeszedł zabieg uwolnienia przykurczu bliznowatego powieki dolnej i kąta zewnętrznego oka prawego. Z – plastyka (karta informacyjna k. 89).

Według biegłego sądowego specjalisty z zakresu otolaryngologii i chirurgii szczękowej Profesora dr hab. Med. T. T., w wyniku wypadku z dnia 10 listopada 2008r. powód doznał złamania kości czołowej z przemieszczeniem, złamania kości skroniowej, złamania kości w obrębie oczodołu prawego wszystkich ścian z przemieszczeniem, złamania szczęki prawej wszystkich ścian z przemieszczeniem, uszkodzenia tkanek miękkich twarzy – rozległe blizny, utraty fragmentu małżowiny usznej prawej ponadto wystąpiło podwójne widzenie, zaburzenie czucia i zaburzenie odwodzenia żuchwy. Obrażenie te są trwałym uszczerbkiem na zdrowiu poszkodowanego i można je określić odpowiednio na podstawie tabel (...) SA– łącznie na 50 %. Stwierdził, że uzyskanie pełnej sprawności poszkodowanego jest niemożliwe. Po wypadku pozostaną na stałe mniej lub bardziej widoczne następstwa urazu oraz zaburzenia funkcji w postaci: podwójnego widzenia, zaburzenia czucia okolicy podoczodołowej, policzka, wyrostka zębodołowego szczęki po stronie prawej, ograniczonego unoszenia brwi po stronie prawej, nieprawidłowego odwodzenia żuchwy.

Powód może obecnie samodzielnie funkcjonować, może podjąć pracę umysłową, a fizyczną z pewnymi ograniczeniami wynikającymi z dolegliwości bólowych głowy pojawiających się podczas wysiłku.

Cierpienia powoda w początkowym okresie były znacznie nasilone, czas ich trwania to około1,5 miesiąca, wymagały stosowania leków przeciwbólowych. Ograniczenia czynności życia codziennego wystąpiły bezpośrednio po

urazi i mogły trwać kilka tygodni (opinia biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii i chirurgii szczękowej Prof. dr hab. med. T. T. k.156 -158).

Według biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii lek. med. J. O. obrażenie powoda skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 50%, nie rokując odzyskania pełnej sprawności. Skutki wypadku wiązały się ze znacznymi dolegliwościami(bólem i cierpieniem) trwającym około 6 miesięcy, trwają nadal – są utrwalone w związku z uszczerbkiem na zdrowiu. Ponadto istotnie rzutują negatywnie na aktywność życiową i zawodową powoda aktualnie i w przyszłości (opinia biegłego specjalisty neurochirurgii i neurotraumatologii k. 167 – 168,).

Według biegłego sądowego specjalisty z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii dr hab. med. W. Ł.złamanie kości sklepienia czaszki z wgłobieniem, niewątpliwie połączone było z naruszeniem struktur OUN, zostały one albo uszkodzone albo wytworzyła się w tym miejscu blizna, albo są uciśnięte. Zarówno blizna jak i ucisk mogą w efekcie być potencjalną przyczyną rozwoju padaczki pourazowej. Stwierdził, że innym skutkiem trwałym urazu jest złamanie kompleksu szczękowo – oczodołowo – jarzmowego z uszkodzeniem gałęzi II nerwu trójdzielnego prawego i nieprawidłowym ustawieniem gałki ocznej prawej. Efektem powyższego uszkodzenia jest kompletna znieczulica prawej połowy twarzy oraz jamy ustnej jak i nieprawidłowe widzenie spowodowane niepoprawnym ustawieniem prawej gałki ocznej. Trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 45% bez odniesienia do uszczerbku na zdrowiu wynikającym z zaburzeń widzenia. Z neurochirurgicznego punktu widzenia realnym zagrożeniem na przyszłość jest możliwość rozwoju padaczki pourazowej związanej z uszkodzeniem OUN związanym z wgłobieniem kości czaszki. Skutki aktualne i przyszłe to bóle głowy związane z przebyтым urazem oraz trwałe zniesienie czucia w obrębie połowy twarzy i jamy ustnej (po stronie prawej). W przypadku gdy padaczka wystąpi, będzie to się wiązało z ograniczeniami zawodowymi i konieczna będzie stosowana ocena oraz kwalifikacja (opinia biegłego z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii W. Ł.k. 258 – 269, 293 – 295).

Z opinii biegłego specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii lek. med. M. G. wynika, że wypadek w dniu 10 listopada 2008 roku nie spowodował u powoda obrażeń narządów ruchu. Sprawność narządów ruchu jest prawidłowa, nie występują i nie występowały w przeszłości ograniczenia w pracy zawodowej. Nie występują i nie występowały w przeszłości ograniczenia w wykonywaniu czynności życia codziennego (opinia biegłego M. G. k. 209 – 212).

Z opinii Biura Ekspertyz Kryminalistycznych (...)s.c. w T.wynika, iż ślady zdarzenia na drodze i przy samochodzie osobowym M. (...)nr rej. (...), odtworzony na ich podstawie przebieg zdarzenia w zakresie sposobu przemieszczania się tego pojazdu, zezwalają na jednoznaczne stwierdzenie, iż obrażenia ciała doznane przez A. S. (1), dla zajmowania przez niego miejsca na lewej części tylnego siedzenia tego samochodu M., odpowiadają ich powstaniu wyłącznie w sytuacji gdyby miał on zapięty pas bezpieczeństwa (opinia k. 340).

Również wyniki symulacji programem PC – Crash przeprowadzonej biegłego sądowego lek. med. K. W.lekarza medycyny sądowej i eksperta z zakresu kryminalistycznych badań wypadków drogowych i techniki samochodowej inż. M. J.wskazują, że gdyby zajmujący miejsce po lewej (zewnętrznej) części tylnej kanapy A. S. (1)nie był zapięty pasem bezpieczeństwa, to zostałby przemieszczony na skutek zadziałania sił bezwładności w obu kierunkach bocznych pojazdu i mógłby wypaść z samochodu, co według dowodów osobowych nie miało miejsca. W przypadku braku zapięcia w pas bezpieczeństwa należałoby spodziewać się obrażeń w jeszcze innych okolicach ciała powoda. nie da się natomiast ustalić, czy z pewnością byłyby one cięższe od faktycznie stwierdzonych (opinia k. 476).

W opinii biegłego sądowego specjalisty psychologa klinicznego M. S. u powoda na skutek wypadku z dnia 10 listopada 2008roku wystąpiły trudności psychiczne pod postacią zaburzeń adaptacyjnych o obrazie depresyjno – lękowymz towarzyszącym temu objawami zespołu stresu pourazowego, które manifestowały się i nadal manifestują następującymi objawami: nastawienie neurotyczno – psychasteniczne wobec otoczenia i przyszłości, lęk i pesymistyczne nastawienie wobec przyszłości, lęk przed jazdą samochodem w roli pasażera, podwyższony poziom napięcia psychicznego, niepokoju wewnętrznego, lękowa postawa wobec otoczenia, powodująca skłonność do izolacji, trudności w kontaktach interpersonalnych, wycofywanie się z nich z obawy przed negatywną oceną

jego osoby, obniżony [poziom przeżywania przyjemnych bodźców(elementy anhedonii), obniżona samoocena, poczucie mniejszej sprawności, wydolności psychicznej i fizycznej, poczucie bycia mniej atrakcyjnym i przeżywania negatywnych emocji z tym związanych, myśli depresyjne co do możliwości realizowania swoich potrzeb i pragnień. Powyższemu towarzyszą zaburzenia emocjonalne pod postacią labilności, chwiejności emocjonalnej, skłonności do przeżywania skrajnych stanów emocjonalnych, od apatii do irytacji, drażliwości, nerwowości. Od wypadku powód ma trudności w kontroli emocji, adekwatnym ich wyrażaniu, konstruktywnym radzeniu sobie z napięciem psychicznym, lękiem, niepokojem. Skutki wypadku rzutują negatywnie na jego aktywność życiową, kontakty interpersonalne (opinia biegłego sądowego specjalisty psychologa k. 179 – 190).

A. S. (1) w dniu 16 stycznia 2009r. roku dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi. Zakres i wysokość roszczeń nie zostały sprecyzowane (zgłoszenie szkody k. 1,2 7 - 10 dołączonych akt szkody nr 455878).

W ramach likwidacji szkody (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. decyzją z dnia 2 lutego 2009 roku i 11 lutego 2009 roku wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę w wysokości łącznie 9 100,00zł (przy przyjęciu 50% przyczynienia się powoda do powstania szkody) (decyzje dołączone akta szkody nr 455878).

A. S. (1) w chwili wypadku miał 21 lat, był studentem na kierunku stosunków międzynarodowych. Na skutek wypadku z dnia 10 listopada 2008 roku wystąpił u niego rozstrój zdrowia powodujący ograniczenia jego dotychczasowego sposobu życia, do dnia dzisiejszego powód odczuwa skutki wypadku. Odczuwa dolegliwości bólowe głowy, nadal szczęką z prawej strony jest skrzywiona, przygryza sobie policzek, ścierają mu się żęby. Od ust do łuku brwiowego, nawet powyżej nie czuje tej strony policzka. Potrzebuje trochę wysiłku aby domknąć prawą powiekę. Jak patrzy na wprost to jest dobrze, jak chce spojrzeć w prawą stronę to przechyla głowę. Po wypadku ciężko mu się skoncentrować, do nauki musi się bardziej przykładać. Ma uraz do jazdy samochodem. Nie uprawia żadnego sportu. Ma ciągle problemy z akceptacją blizn, ze swoim wyglądem, nie lubi swojego odbicia w lustrze. Ma w planach przeprowadzić operację plastyczną twarzy. Obecnie powód pracuje zarobkowo w S.. oraz kontynuuje naukę w szkole wyższej (zeznania powoda A. S. (1) k.494v. - 495).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Ustalając zakres obrażeń jakich doznał powód w wyniku opisanego powyższej wypadku, jak też aktualnie odczuwanych przez niego dolegliwości zdrowotnych, Sąd oparł się na dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy oraz opiniach biegłych lekarzy. Dowody te są ze sobą zbieżne i zgodne.

Należy zauważyć, że w sprawie zasięgnięto opinii czterech biegłych sądowych (z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii, otolaryngologii i chirurgii szczękowej, ortopedii i traumatologii oraz psychologii). W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, nie dopatrył się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym. W tych warunkach opinie biegłych posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Opinie biegłych specjalistów neurochirurgii i neurotraumatologii są zgodne i wzajemnie się ze sobą uzupełniają.

Ustalając przebieg wydarzeń oraz fakt czy powód A. S. (1) był zapięty w pas bezpieczeństwa oraz jaki wpływ dla powstania stwierdzonych obrażeń miał fakt czy w momencie wypadku był on przypięty pasami bezpieczeństwa, czy też pasami bezpieczeństwa nie był przypięty, Sąd oparł się na opinii biegłych z zakresu wypadków drogowych oraz opinii biegłych

z zakresu medycyny sądowej. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych, nie dopatrył się Sąd nieprawidłowości pozwalających na odebranie złożonym opiniom przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali bowiem wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok. Wnioski płynące z opinii przedstawione są klarownie i logicznie wynikają z przyjętych podstaw.

Sąd uwzględnił także zeznania powoda i świadków D. S. i B. S. w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powoda oraz zmiany trybu jego życia spowodowanej wypadkiem, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Prawdziwość zgromadzonych w sprawie dokumentów urzędowych i prywatnych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu, łącznie z opisanymi powyżej dowodami stworzyły one jeden łańcuch dowodów wzajemnie się dopełniających.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie A. S. (1) domagał się od pozwanego naprawienia szkody powstałej wskutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu

10 listopada 2008 roku, jak również przyznania zadośćuczynienia z powodu cierpień spowodowanych następstwami przedmiotowego wypadku i renty z tytułu pogorszenia się widoków na przyszłość. Ponadto wniósł o ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości następstwa obrażeń, jakich doznał w przedmiotowym wypadku.

Zasada odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec powoda za skutki wypadku z dnia 10 listopada 2008 roku, była między stronami bezsporna.

Bezsporne między stronami były też okoliczności dotyczące hospitalizacji i leczenia powoda, którym był poddany po wypadku. Sporny natomiast był fakt przyczynienia się M. K. do powstałej szkody, a w związku z tym rodzaj i wysokość należnych powodowi z tego tytułu świadczeń. Wyrazem tego było stanowisko pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew, sprowadzające się do zakwestionowania dalszych roszczeń powoda, poza przyznanym i wypłaconym już przed wniesieniem pozwu odszkodowaniem i zadośćuczynieniem.

Na wstępie należy podnieść, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast odpowiedzialność pozwanego, jako ubezpieczyciela posiadacza pojazdu określona jest na zasadzie art. 822 k.c., zgodnie z którym, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Uzupełnieniem powyższej regulacji są przepisy obowiązujące

w dacie wyrządzenia szkody ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Według zaś art. 35 tej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W toku niniejszego postępowania pozwany podnosił 50% stopień przyczynienia się A. S. (1) do powstania szkody, strona powodowa zaś konsekwentnie negowała fakt przyczynienia się powoda do zdarzenia z dnia 10 listopada 2008 roku.

Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego. W ocenie Sądu, nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony przez stronę pozwaną fakt przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Wskazać należy, iż z opinii Biura Ekspertyz Kryminalistycznych (...)s.c. w T.wynika, iż materiały zebrane w sprawie zezwalają na jednoznaczne stwierdzenie, iż obrażenia ciała doznane przez A. S. (1) dla zajmowanego przez niego miejsca na lewej części tylnego siedzenia samochodu, odpowiadają wyłącznie w sytuacji gdyby miał on zapięty pas bezpieczeństwa.

Ponadto z opinii biegłego sądowego lekarza medycyny sądowej lek. med. K. W. również wynika, że A. S. (1) w momencie wypadku był przypięty pasami bezpieczeństwa. Całokształt okoliczności sprawy nie pozwala więc w żadnym razie na przyjęcie jakiegokolwiek stopnia przyczynienia się A. S. (1) do powstałej szkody.

Przechodząc do rozważań w zakresie zgłoszonych przez powoda żądań wskazać należy, iż odpowiedzialność za szkodę majątkową i niemajątkową na osobie poniesioną przez powoda wynika z dyspozycji art. 444 § 1 i 2 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Przepisy powyższe należy interpretować z uwzględnieniem wykładni systemowej tj. innych przepisów dotyczących odpowiedzialności deliktowej bowiem do zaistnienia odpowiedzialności z art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. niezbędne jest jednocześnie ustalenie przesłanek odpowiedzialności ex delicto sprawcy szkody z art. 415 kc:

- 1) szkody - w tym przypadku rozumianej także jako uszczerbek w dobrach niemajątkowych (krzywda), a ściślej jako uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia,
- 2) faktu wyrządzenia szkody;
- 3) adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy szkody, a skutkiem w postaci uszczerbku w dobrach prawnie chronionych.

W przedmiotowej sprawie zachodzą wszystkie trzy przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto.

Powód A. S. (1) doznał szkody, którą należy tu zakwalifikować jako krzywdę, bowiem jak wskazują wyniki postępowania dowodowego, doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Po wypadku z dnia 10 listopada 2008 roku z uwagi na występujące dolegliwości zmienił tryb życia i ograniczył dotychczasową aktywność.

Ustalono, że powód poniósł tzw. straty moralne przejawiające się w dolegliwościach psychicznych i fizycznych. Na krzywdę tę składają się przede wszystkim: stres związany z przebiegiem wypadku, fizyczny ból, będący efektem uszkodzenia ciała, dyskomfort psychiczny związany z pobytami w szpitalach i leczeniem, koniecznością ograniczenia dotychczasowej aktywności życiowej oraz istnieniem szpecących blizn na twarzy i asymetrią twarzy spowodowaną złamaniem kości czołowej, jarzmowej oraz szczęki po stronie prawej. Przy czym asymetria twarzy jest bardzo widoczna i nie wymaga to wiadomości specjalnych do uznania, że nie da jej się zniwelować bez pomocy chirurga plastycznego.

Zachodzi ewidentny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem z dnia 10 listopada 2008 roku, a szkodą – krzywdą, jakiej doznał powód. Stres, ból, leczenie szpitalne, a także zaburzenia psychiczne są bowiem bezpośrednią, a zarazem normalną (w rozumieniu art.361§1 kc) konsekwencją przedmiotowego wypadku. Jednocześnie należy stwierdzić, że wskazywane przez powoda, trwające do dziś okresowe dolegliwości bólowe głowy i rozstrój zdrowia oraz oszpecenie nie tylko bliznowe twarzy w świetle materiału dowodowego, mogą być traktowane jako następstwa doznanego urazu, co wynika z opinii biegłych wywołanych na potrzeby niniejszego postępowania.

Zgodnie z dyspozycją art. 445 §1 k.c., w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podnosi się przy

tym, że zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też jako szkoda niemajątkowa, polegająca na cierpieniach fizycznych i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących w indywidualnym przypadku, w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową w jakiej się znalazł (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, sygn. akt I CSK 384/07 Lex nr 351186, z dnia 22 czerwca 2005 roku, sygn. akt III CK 392/04 Lex nr 177203, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 roku, sygn. akt II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Sąd miał na uwadze również fakt, że o tym czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Aktualnie w judykaturze i doktrynie prawa odchodzi się, bowiem od dawniej zajmowanego stanowiska, że o fakcie naruszenia dobra osobistego decydują oceny indywidualne (por. A. Szpunar „Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową” Oficyna Wydawnicza „Branta”, Bydgoszcz 1999, str. 107, a także Z. Radwański, S. Rudnicki „Komentarz do kodeksu cywilnego. Część ogólna”, Wyd. Praw. W-wa 1998, str. 66, teza 9).

Dodatkowo należy wskazać, że przy ocenie rozmiaru krzywdy pomocnym dowodem w sprawie były opinie biegłych posiadających wiadomości specjalne.

Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia – większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto – musi mimo wszystko opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się w judykaturze rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/ 73 OSNCP 1974/9/145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 80/05 OSNC 2006/10/177, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, LEX 369691, A. Szpunar op. cit. str. 194-195). Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do bogacenia się poszkodowanego (vide orzecznictwo przywołane w przypisie nr 108 na str. 78 w J. Panowicz-Lipska „Majątkowa ochrona dóbr osobistych” Wyd.Praw. W-wa 1975, analogicznie SO w Lublinie w wyroku z dnia 19.12.2002 r. w sprawie II Ca 617/02).

Suma pieniężna przyznawana tytułem zadośćuczynienia, mająca odpowiadać rozmiarowi krzywdy ustalonemu w opisany powyżej sposób, nie usuwa de facto, co wskazano wcześniej, szkody niemajątkowej. W doktrynie prawa cywilnego podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a nie karny i winno dostarczać poszkodowanemu realnej wartości ekonomicznej tak, by poszkodowany „mógł za jej pomocą zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”, przy jednoczesnym utrzymaniu w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 84/12, LEX 1124827, tak też uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 08.12.1973 III CZP 37/73 OSNC 1974. p.145; identycznie A.Szpunar op.cit. str. 181, 183-185).

Sumując, jednorazowe zadośćuczynienie pieniężne powinno stanowić rekompensatę za całą doznaną krzywdę i być utrzymane w rozsądnych granicach.

Dodatkowo, w judykaturze i doktrynie podkreśla się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które ze swej istoty ma jednorazowo rekompensować całą krzywdę (a więc również skutki przyszłe), ustalone trwałe skutki

zdarzenia powinny być szczególnie wnikliwie uwzględniane tak, by te „przyszłe” elementy krzywdy zostały „z góry” zrekompensowane w przyznanym już zadośćuczynieniu (por. wyrok S.Apel. w Lublinie z dnia 29.05.2007 r. I ACa 270/07 oraz G. Bieniek w: „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wyd. Praw. W-wa 1996, Tom I, str. 368). Wskazane zasady wyrokowania w sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia znalazły potwierdzenie w najnowszej judykaturze (por. wyrok SN z 09.11.2007 r. V CSK 245/07 OSNC-ZD 2008/D/95).

Ustalając, zatem obecnie wysokość zadośćuczynienia Sąd musiał określić je na poziomie, który pozwoliłby u powoda „zatrzeć, lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną” nie tylko wobec odczuwanych dotychczas cierpień fizycznych (w tym bólowych) i psychicznych (w tym zaburzenia psychiczne), lecz wywołałby „z góry” analogiczny efekt, w odniesieniu do ustalonych jednoznacznie w sprawie skutków w sferze aktywności życiowej, mających dotyczyć powoda przez dalsze lata jego życia. W ocenie Sądu, już tylko ten element oceny rozmiaru krzywdy nakazywał przyjąć, że łączne zadośćuczynienie w kwocie 159 100,00 zł nie jest rażąco wygórowane, w realiach sprawy.

Skutki obrażeń doznanych przez powoda w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 10 listopada 2008 roku były poważne. W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał urazu głowy – złamania kości czołowej z przemieszczeniem, złamania kości skroniowej, złamania kości w obrębie oczodołu prawego wszystkich ścian z przemieszczeniem, złamania szczęki prawej wszystkich ścian z przemieszczeniem, uszkodzenia tkanek miękkich twarzy – rozległe blizny, utraty fragmentu małżowiny usznej prawej. Skutkiem tych urazów jest między innymi podwójne widzenia, zaburzenie czucia prawej strony twarzy, zaburzenie odwodzenia żuchwy. Złamanie kości sklepienia czaszki z wgłobieniem połączone było z naruszeniem struktur OUN co może skutkować w przyszłości rozwojem padaczki pourazowej. Skutki aktualne i przyszłe to bóle głowy związane z przebyłym urazem. Uzyskanie pełnej sprawności powoda jest niemożliwe.

Z punktu widzenia otolaryngologicznego, cierpienia powoda były znacznie nasilone przez okres około 1,5 miesiąca, do uzyskania zrostów kostnych. Również w okresie okołoperacyjnym nastąpiło nasilenie bólu. W okresie późniejszym występowały w mniejszym nasileniu. Obecnie powód odczuwa bóle głowy o różnym stopniu nasilenia. W chwili obecnej powód nie wymaga stałego leczenia.

Występujące w przyszłości dolegliwości bólowe głowy wiązać się mogą z naturalnym przebiegiem schorzenia kręgosłupa o charakterze wielopoziomowej dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych a nie etiologią pourazową.

W wyniku wypadku z dnia 10 listopada 2008 roku powód doznał także uszkodzeń tkanek miękkich twarzy, które zagoiły się pozostawiając szpecące blizny po prawej stronie czoła.

W dniu 11 października 2009 roku powód został poddany zabiegowi operacyjnemu w znieczuleniu miejscowym – uwolnieniu przykurczu bliznowatego powieki dolnej i kataru zewnętrznego oka prawego. Wykonano również Z – plastykę. W wyniku przeprowadzonego zabiegu wygląd powoda uległ znaczącej poprawie, domyka się prawa powieka, ale nadal pozostaje na jego twarzy wyraźna blizna pooperacyjna. Powód wprawdzie nie wymaga stałej opieki medycznej ale rokowania na przyszłość powoda ze względów neurochirurgicznych są niepewne. Następstwa urazu i obrażeń jakie zostały spowodowane mogą skutkować między innymi rozwojem padaczki pourazowej. Skutki aktualne i przyszłe to bóle głowy związane z przebyłym urazem oraz trwałe zniesienie czucia w obrębie połowy twarzy i jamy ustnej (po stronie prawej). Możliwość rozwoju padaczki tworzy potencjalnie ograniczenia w postaci unikania pracy między innymi na wysokościach i w hałasie o dużym natężeniu. W przypadku gdy padaczka wystąpi ograniczenia będą rozszerzone w dużym zakresie i konieczna będzie stosowna ocena oraz kwalifikacja. Niewątpliwie na aktywność zawodową i życiową wpływa zaburzenia widzenia. W przypadku rozwoju padaczki pourazowej ograniczenia możliwości zarobkowania i ograniczenia związane z życiem osobistym będą duże i ewidentne. Udział powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 10 listopada 2008 roku, przebyty uraz i całokształt przeżyć jakie on wywołał, spowodował wystąpienie u powoda zaburzeń psychicznych, które mają elementy zespołu stresu pourazowego. Rozmiar i natężenie cierpień psychicznych było po przedmiotowym wypadku znaczne, obecnie ich nasilenie jest mniejsze – powód pracuje, kształci się. Powód nie wymaga stałej opieki psychiatrycznej.

Sąd miał na uwadze również wiek powoda, jego widoki na przyszłość porównane przy uwzględnieniu urazu z dnia 10 listopada 2008 roku i przy hipotetycznym braku przedmiotowego zdarzenia.

A. S. (1) uległ wypadkowi w wieku 21 lat, a więc jako osoba młoda, zdrowa, sprawna fizycznie, de facto w żaden sposób nie ograniczana

w podstawowych czynnościach życiowych. Sąd miał przede wszystkim na uwadze fakt, iż powód został trwale oszczędzony. Na jego twarzy bowiem widnieją szpecące blizny, które mimo przeprowadzonego zabiegu korekcyjnego nadal są wyraźnie widoczne. Asymetria twarzy jest widoczna, trudno ocenić, czy planowana przez powoda plastyka twarzy, przyniesie jakikolwiek efekt. Fakt ten Sąd poczytał za okoliczność wpływającą na znaczące podwyższenie zadośćuczynienia, ponad kwotę świadczenia zaproponowaną przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń, gdyż trwałe, nieodwracalne skutki wypadku w zakresie ograniczenia aktywności życiowej oraz oszczędzenia twarzy będzie musiał on znosić potencjalnie przez dalsze lata swojego życia.

Skutki wypadku zniweczyły możliwości powoda do dotychczasowej aktywności życiowej, a także do możliwości podjęcia zatrudnienia gwarantującego mu odpowiednie dochody.

Rokowanie co do dalszej poprawy stan zdrowia fizycznego powoda nie są dobre. Okresowe dolegliwości bólowe głowy i utrzymujące się u powoda zaburzenie czucia z prawej strony twarzy skutkują upośledzeniem codziennego funkcjonowania. Okoliczności te wskazywały na zasadność żądań powoda w zakresie zadośćuczynienia.

Reasumując należy wskazać, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 10 listopada 2008 roku A. S. (2) doznał szkody niemajątkowej. Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy należy uznać, że adekwatną łączną kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę jest 159 100,00 zł.

W związku z faktem, iż pozwane towarzystwo ubezpieczeń wypłaciło powodowi w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 9 100,00 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd w pkt I wyroku, na podstawie wskazanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150 000,00 zł.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty od następnego dnia od dnia wyrokowania gdyż okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym kwota zadośćuczynienia była usprawiedliwiona co do wysokości i podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) - (punkt 1 wyroku).

Zgodnie z przywołanymi wcześniej normami prawnymi, pozwany ubezpieczyciel zobowiązany jest do wypłaty odszkodowań za szkodę majątkową powoda, lecz tylko pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym.

Za całkowicie uzasadnione i nie udowodnione, w realiach sprawy, należało uznać roszczenia: o zwrot kosztów dojazdów na wizyty lekarskie w kwocie 1 454,29zł. biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania powoda oraz zwrot kosztów zakupu leków i kosztów sporządzenia kopii dokumentacji medycznej. Ponadto z opinii biegłych sądowych wynika, że powód cierpi okresowo na bóle głowy i z tego względu jest oczywiste, że wymaga przyjmowania leków czy zakupu środków farmakologicznych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uwzględnił żądanie powoda w zakresie odszkodowania w całości (punkt 2 wyroku).

Oдноśnie żądania renty z tytułu pogorszenia się widoków na przyszłość Sąd oddalił je w całości. W dacie wypadku powód był studentem, trudno jest ocenić jego zdolność do pracy zarobkowej, ewentualnie w jakiej wysokości z tego tytułu osiągnąłby dochody. Obecni powód pracuje na podstawie umowy o pracę. Otrzymuje stałe wynagrodzenie w kwocie 6,30 funata na godzinę.

Oдноśnie roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 10 listopada 2008 roku mogące wystąpić w przyszłości u powoda, nadal zachowuje aktualność pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego

z dnia 17 kwietnia 1970 r., sygn. III PZP 34/69, OSNCP 1970/12/217, iż w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia.

Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Są one z istoty swej rozwojowe. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego. Następstwa bowiem uszkodzenia ciała są z reguły wielorakie i zwłaszcza w wypadkach cięższych uszkodzeń wywołują niekiedy skutki, których dokładnie nie można określić ani przewidzieć, gdyż są one zależne od indywidualnych właściwości organizmu, osobniczej wrażliwości, przebiegu leczenia i rehabilitacji oraz wielu innych czynników. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę żądanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, chociaż nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw uszkodzenia ciała obok tych, które się już ujawniły.

Artykuł 189 k.p.c. nie stoi zatem na przeszkodzie jednoczesnemu wytoczeniu powództw o świadczenie i o ustalenie w sytuacji, gdy ze zdarzenia wyrządzającego szkodę w postaci uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługują już poszkodowanemu określone świadczenia, ale z tego samego zdarzenia mogą się ujawnić w przyszłości inne jeszcze szkody, których dochodzenie nie jest na razie możliwe.

Dowody przeprowadzone w sprawie, w postaci opinii biegłych, jednoznacznie wskazały, że rokowanie co do stanu zdrowia powoda

w zakresie otolaryngologii i neurochirurgii są umiarkowanie korzystne. Według biegłego sądowego, z neurologicznego punktu widzenia realnym zagrożeniem (skutkiem) na przyszłość jest możliwość rozwoju padaczki pourazowej związanej z uszkodzeniem OUN związanym z wgłobieniem kości czaszki. W wyniku wypadku z dnia 10 listopada 2008 roku powód w zakresie doznał ran prawej części głowy, które zagoiły się pozostawiając szpecące blizny i powód może podjąć w każdej chwili decyzję o zabiegach korekcyjnych poprawiających jego wygląd.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd miał na względzie przepis art. 98 k.p.c., zgodnie z którym, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W przedmiotowej sprawie na koszty poniesione przez powoda składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata w kwocie 3.600,00zł – ustalone na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.), opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17,00 zł-ustalona na podstawie ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.) – strona była bowiem w całości zwolniona od tymczasowego ponoszenia jakichkolwiek kosztów sądowych. W sumie koszty poniesione przez powoda wynosiły 3.617,00 zł. W związku z powyższym, Sąd w punkcie 4 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda taką sumę tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto w toku procesu część kosztów została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa w łącznej wysokości 24 637,29 zł tj. opłata 8 056,00 zł + opinie biegłych 16 581,29 (w tym wynagrodzenie biegłych przyznane postanowieniem z dnia 3 stycznia 2013r. k. 499). Ostatecznie, dla ustalenia wartości przedmiotu sporu, należało zatem przyjąć kwotę dochodzoną w sprawie na 161 106,79zł. Zasądzono na rzecz powoda świadczenie w wysokości 151 506,79 zł.. Powód utrzymał się, zatem, ze swoim żądaniem w około 94% . W myśl art. 113 ust. 1 u.k.s.c. pozwanego obciąża zatem obowiązek ich zwrotu w 94%z kwoty 24 637,29 złotych tj. kwoty 23 159,05zł , a rozstrzygnięcie to znalazło swoje odzwierciedlenie w pkt 6 wyroku

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.